

Sygn. akt I ACa 815/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna
Sędziowie:	SSA Dariusz Ryszał SSA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. K. i T. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przy udziale interwenienta ubocznego K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 3 kwietnia 2015 roku, sygn. akt VIII GC 314/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 815/15

UZASADNIENIE

Powodowie T. S. i J. K. wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki jawnej w S. kwoty 216.804,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2012 r. i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że jako wspólnicy spółki cywilnej zawarli z pozwaną spółką „(...) umowę, której przedmiotem było wykonanie kompletu instalacji wewnętrznej sanitarnej dla budynków przy ul. (...)/M. w S.. Wynagrodzenie określone ostatecznie na 1.071.359 zł netto plus VAT miało być płatne w terminie 21 dni od

doręczenia faktury wraz z protokołem odbioru robót bez zastrzeżeń, przy czym 5% wartości umownej brutto miało być zatrzymane na zabezpieczenie. Powodowie wykonali w całości przedmiot umowy i na podstawie protokołów z odbiorów częściowych wystawili faktury VAT, które zostały uregulowane w części – z uwzględnieniem zatrzymania kaucji zabezpieczającej. Na podstawie protokołów z odbioru przejściowego z dnia 30 listopada 2012 r. i 3 października 2012 r. powodowie wystawili następnie fakturę VAT nr (...) na kwotę 216.804,60 zł, która została doręczona pozwanej spółce (...) w dniu 5 grudnia 2012 r. Termin do zapłaty upłynął z dniem 19 grudnia 2012 r. Pozwana prace objęte fakturą odebrała bez zastrzeżeń, podpisała protokoły z odbioru przejściowego prac. Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej spółki (...) – inwestora, powodowie wskazali art. 647⁽¹⁾ §5 k.p.c. wywodząc, że pozwana wyraziła zgodę na zawarcie przez wykonawcę – pozwaną spółkę (...) umowy z podwykonawcą, to jest z powodami. Większość wystawionych w ramach wykonywania umów faktur została zapłacona przelewem przez pozwaną spółkę (...), powodowie prowadzili korespondencję mailową w sprawie wykonania umowy z przedstawicielami pozwanej, a ponadto pomiędzy powodami a obydwoma pozwanymi spółkami zostało zawarte porozumienie odnośnie rozliczenia umowy. Również z rozliczenia finansowego spółki (...) wynika, że traktowała ona powodów jako podwykonawców spółki (...)

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów postępowania.

Pozwana zaprzeczyła, jakoby miała wiedzę o tym, że powodowie są podwykonawcami generalnego wykonawcy - spółki (...). Powołała się na umowę o roboty budowlane zawartą pomiędzy pozwanymi z dnia 22 grudnia 2010 r., w której spółka (...) oświadczyła, że dysponuje odpowiednim potencjałem finansowym, technicznym i kadrowym, wiedzą i uprawnieniami niezbędnymi do prawidłowego wykonania całości inwestycji. Ponadto na mocy umowy pozwana spółka (...) objęła funkcję inwestora zastępczego, sędowane zostały na nią prawa i obowiązki na potrzeby realizacji inwestycji. To do zadań inwestora zastępczego należało zorganizowanie procesu budowy i pozwana spółka (...) nie miała wpływu na wybór kierownika budowy, nie nadzorowała prac w trakcie inwestycji. Pozwana zaprzeczyła, aby wyraziła zgodę na zawarcie umowy pomiędzy spółką (...) a powodami. Czynności dokonywane przez pozwaną dotyczyły jedynie finansowania, przekazywania określonych kwot na wskazane wykonawcę rachunki. Pozwana nigdy nie zapoznała się z umową z powodami, nie знаła jej postanowień, stąd nie mogła wyrazić zgody na jej treść, z uwagi na powołanie inwestora zastępczego pozwana nie była na placu budowy, nie kontrolowała prac i dopiero, gdy dowiedziała się o opóźnieniach w realizacji inwestycji warunkowo przejmowała niektóre zadania, których spółka (...) nie wykonała. Przelewy na rzecz powodów dokonywane były zaś na wyraźną prośbę wykonawcy, po uzyskaniu informacji dotyczącej kwot cząstkowych. Faktury akceptował wykonawca – inwestor zastępczy, stąd pozwana nie znała istotnych przedmiotowych i podmiotowych warunków umowy między powodami i wykonawcą. Potwierdza to różnica pomiędzy wartościami, wynikającymi z faktur a kwotami, na które opiewają przelewy. Powodowie nie wykazali zatem tego, że inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą, samo dopuszczenie podwykonawcy do wykonywania robót i ogólna znajomość zakresu robót nie są wystarczające w tym zakresie.

W odpowiedzi na pozew pozwana Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka jawna w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powodów kosztami procesu.

Pismem z dnia 8 sierpnia 2014 r. powodowie cofnęli pozew w stosunku do pozwanego Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki jawnej bez zrzeczenia się roszczenia. Postanowieniem z dnia 5 marca 2015 r. postępowanie wobec pozwanej spółki (...) zostało umorzone.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2015r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 216.804,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 maja 2013 r. (pkt I), w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a w pkt III zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 18.058 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

w dniu 22 grudnia 2010 r. pomiędzy pozwaną a Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) spółką jawną w S. zawarta została umowa o roboty budowlane. Na mocy umowy pozwana spółka (...) zleciła spółce (...) jako generalnemu realizatorowi inwestycji wybudowanie na działce gruntu nr (...) w S. przy ul. (...) budynków oznaczonych jako budynki „A” i „B” zgodnie z projektem zamiennym oraz wykonawczym. Spółka (...) zleciła również spółce (...) pełnienie funkcji inwestora zastępczego i uzyskanie prawomocnego pozwolenia na użytkowanie budynków (§3.1). Wykonanie przedmiotu umowy miało nastąpić w terminie 17 miesięcy od daty podpisania umowy (§3.2). W ramach funkcji inwestora zastępczego spółka zobowiązała się m. in. do ustanowienia kierownika budowy i nadzoru nad jej realizacją oraz przeprowadzenia odbiorów częściowych realizacji zadania inwestycyjnego (§4.2 b,e). W dniu 10 stycznia 2011 r. pomiędzy pozwaną Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) spółką jawną w S. a powodami, współnikami spółki cywilnej PHU (...), zawarta została umowa o roboty budowlane nr (...). Przedmiotem umowy było wykonanie kompletu instalacji wewnętrznej sanitarnej dla budynku mieszkalnego nr A i B przy ul. P./M. w S. (§1 ust. 1). Termin zakończenia robót określono na 30 października 2012 r. (§2 pkt 3). Wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie robót będących przedmiotem umowy określono na 989.421,20 zł netto plus należny podatek VAT. Powodowie zobowiązali się doliczać do faktur podatek VAT według obowiązującej stawki. Rozliczenia wynagrodzenia za roboty wykonane miały następować raz na dwa miesiące na podstawie dostarczonych pozwanej przejściowych faktur VAT wraz z protokołami finansowymi zaawansowania/wykonania robót umownych przewidzianych w harmonogramie z zastrzeżeniem, że suma wartości robót nie przekroczy 95% całości wynagrodzenia brutto (§6 ust. 1-3). Faktura końcowa miała być wystawiona przez powodów niezwłocznie po dokonaniu przez strony odbioru końcowego przedmiotu umowy, lecz nie wcześniej niż po uzyskaniu przez pozwaną decyzji administracyjnej zezwalającej na użytkowanie budynków A i B (§6 ust. 4). Strony umowy uzgodniły termin płatności faktur na 21 dni licząc od doręczenia faktury pozwanej spółce (...) wraz z finansowym protokołem odbioru robót bez zastrzeżeń. Dla zabezpieczenia należytego wykonania umowy pozwana miała zatrzymywać 5% wartości umownej.

Na mocy aneksu nr (...) do umowy w związku z rezygnacją i zmianą zakresu robót przez inwestora, wartość ryczałtowa umowy została zmieniona na kwotę 1.071.359 zł netto.

Fakt zawarcia umowy pomiędzy spółką (...) a powodami został ujawniony w dzienniku budowy, do którego miał wgląd inwestor. Kserokopie umów zawartych z podwykonawcami były dostępne na terenie budowy.

Pracownicy powodów byli obecni na placu budowy. Na terenie budowy pojawiał się codziennie prezes zarządu pozwanej spółki (...) M. C. lub jego syn – prokurent T. C. (1), bywała też księgowa pozwanej N. Z.. Powodowie kontaktowali się na terenie budowy bezpośrednio z przedstawicielami pozwanej spółki (...).

Protokoły i faktury wystawiane przez powodów i zaakceptowane przez spółkę (...) były zawożone przez powoda T. S. pozwanej spółce (...) i przekazywane księgowej .

Pozwana spółka (...) zwracała się do inwestora o potwierdzenie ustaleń związanych ze standardem wykończeń materiałowych, w tym w zakresie instalacji ccw i co z podejściami pod grzejniki. Pismo zostało podpisane przez powoda T. S. i opatrzone pieczęcią firmową PHU (...) s.c. Zgłoszone przez inwestora zmiany w zakresie robót spółka (...) przekazywała bezpośrednio powodom.

Inwestor dokonywał również ustaleń dotyczących terminu wykonania i kosztu prac, montażu urządzeń, terminów odbioru prac, miejsc montażu pieców bezpośrednio z powodami.

Standard wykończenia materiałowego w odniesieniu do lokali mieszkalnych i użytkowych, jak również części wspólnych i zagospodarowania terenu został uzgodniony przez przedstawicieli inwestora, wykonawcy oraz powodów jako podwykonawców.

W dniu 9 marca 2012 r. powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 194.400 zł brutto (180.000 zł netto). Faktura została zaakceptowana przez spółkę (...) Podstawę do wystawienia faktury stanowił protokół z odbioru przejściowego robót z dnia 6 marca 2012 r., podpisany przez kierownika budowy B. R.. Kierownik budowy był

pracownikiem spółki (...) Na podstawie protokołu odebrano bez zastrzeżeń prace wykonanie w okresie od 20 stycznia 2012 r. do 5 marca 2012 r. Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. dokonała w dniu 25 lipca 2012 r. wpłaty na rzecz powodów kwoty 184.680 zł w tytule operacji wskazując numer faktury z dopiskiem (...).

Podczas realizacji prac spółka (...) popadła w kłopoty finansowe, miała zaległości płatnicze. W związku z tym pozwana spółka (...) zamierzała przejąć nadzór nad inwestycją. W lipcu 2012 r. doszło do spotkania powodów z prokurentem spółki (...) T. C. (1), prezesem zarządu spółki M. C. i księgową spółki N. Z. oraz K. S., podczas którego postanowiono, że pozwana przejmie finansowanie inwestycji i płatności będzie realizować bezpośrednio na rzecz powodów. Kwota pozostała do zapłaty na rzecz powodów została ustalona na podstawie umowy łączącej powodów ze spółką (...).

W dniu 24 lipca 2012 r. pozwana spółka (...)zwróciła się do pozwanej spółki (...) o dokonanie przelewu w wysokości 184.400 zł na rzecz PHU (...) s.c., stanowiącego rozliczenie wystawionych faktur dla (...) po otrzymaniu porozumienia. Wskazała numer rachunku bankowego, na który ma nastąpić płatność. Pozwana spółka (...) reprezentowana przez prezesa zarządu M. C. wyraziła zgodę.

W dniu 20 sierpnia 2012 r. powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 124.761,60 zł brutto (115.520 zł netto). Faktura została zaakceptowana przez spółkę (...). Podstawę do wystawienia faktury stanowił protokół z odbioru przejściowego robót z dnia 17 sierpnia 2012 r. Pozwana dokonała w dniu 4 września 2012 r. wpłaty na rzecz powodów kwoty 118.523,52 zł w tytule operacji wskazując numer faktury z dopiskiem (...).

W dniu 3 września 2012 r. powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 124.761,60 zł brutto (115.520 zł netto). Faktura została zaakceptowana przez spółkę (...). Podstawę do wystawienia faktury stanowił protokół z odbioru przejściowego robót z dnia 3 września 2012 r. Pozwana dokonała w dniu 18 września 2012 r. wpłaty na rzecz powodów kwoty 118.523,52 zł w tytule operacji wskazując numer faktury z dopiskiem (...).

W dniu 19 września 2012 r. powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 162.000 zł brutto (150.000 zł netto). Faktura została zaakceptowana przez spółkę jawną (...) S.. Pozwana dokonała w dniu 24 września 2012 r. wpłaty na rzecz powodów kwoty 162.000 zł w tytule operacji wskazując numer faktury z dopiskiem (...).

W dniu 8 października 2012 r. powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 236.487,60 zł brutto (218.970 zł netto). Faktura została zaakceptowana przez spółkę (...). Podstawę do wystawienia faktury stanowiły protokoły z odbioru przejściowego robót z dnia 25 września 2012 r. oraz 3 października 2012 r., podpisane przez kierownika budowy i inspektora nadzoru. Na ich podstawie odebrano bez zastrzeżeń prace wykonanie odpowiednio w okresie od 1 września 2012 r. do 25 września 2012 r. oraz od 1 września 2012 r. do 30 września 2012 r. Pozwana dokonała w dniu 2 listopada 2012 r. wpłaty na rzecz powodów kwoty 50.000 zł w tytule operacji wskazując numer faktury z dopiskiem (...). Kolejne wpłaty pochodziły z dnia 14 listopada 2012 r. – 50.000 zł i 20 listopada 2012 r. – 50.000 zł. W tytule wskazano numer faktury i nazwę pozwanego wykonawcy.

W dniu 5 grudnia 2012 r. powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 216.804,60 zł brutto (200.745 zł netto). Faktura została zaakceptowana przez spółkę (...). Podstawę do wystawienia faktury stanowił protokół z odbioru przejściowego robót z dnia 30 listopada 2012 r., podpisany przez kierownika budowy i inspektora nadzoru. Na jego podstawie odebrano bez zastrzeżeń prace wykonanie odpowiednio w okresie od 25 września 2012 r. do 29 października 2012 r.

W fakturze VAT nr (...) dokonano rozliczenia zaliczki na montaż kotłów, na którą opiewała wystawiona uprzednio przez powodów i uregulowana faktura VAT nr (...).

Prace na terenie budowy przy ul. (...) były wykonywane przez spółkę (...) do listopada 2012 r. W grudniu 2012 r. wykonywano jedynie prace porządkowe, usuwano usterki. Wykonywano również obudowy do liczników gazowych, jednak powodowie nie wykonywali prac w tym zakresie.

W piśmie z dnia 18 października 2013 r. spółka (...) przyznała, że ma wobec powodów zobowiązanie wynikające z faktury nr (...) z dnia 5 grudnia 2012 r. i opiewa ono na 219.902,23 zł przy uwzględnieniu pomniejszenia o wysokość kaucji oraz powiększenia o naliczone do dnia 27 czerwca 2013 r. odsetki ustawowe. Spółka przedstawiła do potrącenia ze wskazaną wierzytelnością przysługujące jej wobec powodów należności w wysokości 125.071,73 zł

W dniu 24 września 2012 r. w rozliczeniu finansowym sporządzonym przez księgową pozwaną spółkę wskazano, że jej saldo finansowe na dzień 18 sierpnia 2012 r. wynosi 29.481,39 zł i winno być wypłacone na rzecz spółki (...). Strony uzgodniły, że saldo powinno być przekazane na poczet płatności pozaumownych, które zostaną spełnione poza umową w imieniu generalnego wykonawcy przez inwestora i które to generalny wykonawca ma obowiązek rozliczyć. Spółka (...) oświadczyła również, że mimo podpisanej pomiędzy stronami umowy nie ma środków ani narzędzi służących do terminowego zakończenia budowy. W rozliczeniu wskazano, że inwestor zapłacił łącznie kwotę 885.531,55 zł w związku z niemożnością uregulowania należności przez generalnego wykonawcę. Na powyższą kwotę składały się m. in. uiszczone na rzecz powodów kwoty w wysokości 118.523,52 zł w dniu 3 września 2012 r., 162.000 zł w dniu 21 września 2012 r. i 118.523,52 zł w dniu 17 września 2012 r. Według zestawienia do zapłaty na rzecz powodów pozostała kwota 490.000 zł.

Pismem z dnia 26 lutego 2013 r. powodowie wezwali pozwaną spółkę (...) do zapłaty kwoty 216.804,60 zł stwierdzonej fakturą nr (...) w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

Ponowne wezwania pochodziły z dnia 7 marca 2013 r. i 26 kwietnia 2013 r. Drugie ze wskazanych wezwań zostało doręczone pozwaną spółce (...) w dniu 20 maja 2013 r. Zostało ono przesłane również pozwaną i odebrane przez nią 2 maja 2013 r.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwana spółka (...) wskazała, że na inwestycji przy ul. (...)/P. funkcję inwestora zastępczego pełniła spółka (...) i (...) nie brała udziału w procesie inwestycyjnym, nie miała wiedzy o umowie zawartej z PHU (...). Oświadczyła, że zapłaciła wszystkie należności (...) związane z instalacjami sanitarnymi. Wskazała również, że nie podpisała żadnego porozumienia z PHU (...).

Z kolei spółka (...) podnosiła, że nie dokonano odbioru końcowego i dotychczas nie doszło do wystawienia faktury końcowej. Faktury o numerach (...) nie są traktowane jako faktury końcowe. Z uwagi zatem na 237 dni zwłoki spółka naliczyła powodom w nocie księgowej nr (...) kary umowne w oparciu o §8 pkt 1 umowy w wysokości 118.500 zł. Uwzględniając wartość kaucji oraz kary umownej spółka uznała że do zapłaty na rzecz powodów pozostała kwota 82.416,37 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. W zakresie, w jakim nastąpiło cofnięcie pozwu, postępowanie podlegało umorzeniu.

Oceniając rodzaj stosunku prawnego pomiędzy stronami oraz podstawę żądania powodów skierowanego wobec spółki (...) Sąd wskazał na przepis art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c., który statuuje solidarną odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy, jako że pomiędzy spółką (...) a pozwaną doszło do zawarcia umowy o roboty budowlane.

Sąd pierwszej instancji powołując się na ugruntowane orzecznictwo sądowe wskazał, że dla przyjęcia istnienia solidarnej odpowiedzialności inwestora w niniejszej sprawie konieczne było ustalenie, że spółka (...) wyraziła zgodę na zawarcie umowy pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą - powodami. Wymagało to wykazania, że pozwana wiedziała o zawarciu takiej umowy, akceptowała fakt jej zawarcia i warunki, a w konsekwencji fakt realizowania określonego zakresu prac przez powodów.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów – dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz zeznań świadków i stron Sąd ten uznał, iż w istocie taka zgoda została przez inwestora wyrażona. Nastąpiło to w ocenie Sądu najpóźniej z chwilą, kiedy doszło do rozmów pomiędzy powodami a spółką (...) odnośnie przejęcia płatności - bezpośredniego finansowania inwestycji przez spółkę (...). Prezes zarządu pozwaną M. C. przyznał, że do takich rozmów doszło, choć

nie zostały one zakończone podpisaniem trójstronnego porozumienia. Powodowie wskazywali, że miały one miejsce w lipcu 2012 roku, w trakcie realizacji inwestycji i do ich podjęcia doszło w związku z faktem, że harmonogram realizacji prac nie był przestrzegany przez wykonawcę.

W ocenie Sądu Okręgowego z zeznań powodów wynika, że podczas spotkania z przedstawicielami pozwanej, na którym miało dojść do podpisania trójstronnego porozumienia w sprawie realizacji płatności przez inwestora, okazywana była umowa łącząca powodów ze spółką (...). Postanowienia tej umowy zostały nadto przeniesione do treści porozumienia, w porozumieniu miała się bowiem pojawić wysokość wynagrodzenia należnego powodom oraz termin zakończenia realizacji prac. Sąd pierwszej instancji uznał zeznania powodów za wiarygodne w powyższym zakresie. Z zeznań samego prezesa pozwanej spółki M. C. wynika co prawda, nigdy nie była mu okazywana kopia umowy, łączącej spółkę (...) z powodami, stąd nie znał jej postanowień. Jednocześnie jednak M. C. wskazywał, że dokładnie pamięta spotkanie z powodami i twierdził, że w projekcie porozumienia datę zakończenia prac przez powodów określono na 30 października 2012 r., powołując się na postanowienia umowy łączącej powodów z wykonawcą. Nadto, otrzymanie pieniędzy przez powodów uzależnione zostało od wykonania i odebrania prac w terminie. Przy uwzględnieniu faktu, że do treści porozumienia przeniesione miały być również postanowienia co do zakresu prac, który mają wykonać powodowie i terminu ich wykonania, świadczy to w ocenie Sądu o tym, że przedstawiciele pozwanej mieli możliwość zapoznania się z postanowieniami umowy. Mieli zatem świadomość tego, na jakich warunkach powodowie wykonywali umowę – inwestor zapoznał się zatem z zakresem robót obciążających powodów, jak również wysokością przysługującego im wynagrodzenia. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że zgodnie z zeznaniami powodów i świadka B. R., umowa powodów i spółki (...) znajdowała się na terenie budowy i inwestor mógł uzyskać do niej wgląd. Ponadto powodowie jako podwykonawcy zostali ujawnieni w dzienniku budowy.

Ponadto, również istotne zdaniem Sądu pierwszej instancji, jak fakt, że w swych zeznaniach prezes zarządu pozwanej M. C. wskazywał, iż nie wyraził zgody na podpisanie powołanego powyżej porozumienia właśnie z uwagi na określony w nim termin realizacji prac, niezgodny z tym, co inwestor ustalił uprzednio z wykonawcą. Niemniej, nie budzi wątpliwości okoliczność, że pozwana w istocie realizowała to porozumienie także w stosunku do powodów, a zatem w ten sposób zaakceptowała jego postanowienia. Pozwana realizowała bowiem płatności bezpośrednio na rzecz powodów i miało to miejsce także po spotkaniu, na którym dyskutowano kwestię zawarcia porozumienia. Świadczą o tym polecenia przelewów pochodzące chociażby z 4, 18 i 24 września 2012 r., 2, 14 i 20 listopada 2012 r. Nie bez znaczenia w tym zakresie jest także sposób, w jaki inwestor realizował płatności na rzecz powodów. Z zeznań T. S. i J. K. wynika, że odbywało się to w ten sposób, iż faktury VAT wystawiane przez powodów, bezpośrednio po ich akceptacji przez przedstawiciela spółki (...), były przekazywane inwestorowi, zawożone bezpośrednio do siedziby spółki (...). Na istnienie takiej praktyki wskazywał w swych zeznaniach również świadek B. R.. Faktycznie zatem, tak jak w przypadku innych podwykonawców, powód te faktury zawoził bezpośrednio do inwestora. Twierdzenia takie są tym bardziej wiarygodne, że powodowie znali dane księgowej i w swych zeznaniach wskazywali chociażby na miejsca, jakie zajmowali w biurze poszczególni pracownicy inwestora. Zauważyć też trzeba, że powód na wniosek księgowej inwestora korygował fakturę, należności z której stanowią przedmiot niniejszego sporu. Na jej żądanie w fakturze VAT nr (...) uwzględniono wcześniej uiszczoną przez inwestora zaliczkę.

Także zatem z uwagi na to, że inwestor miał wgląd do faktur wystawianych przez podwykonawców, możliwe było zorientowanie się co do zakresu prac, jakie wykonywała strona powodowa, jak i co do wysokości wynagrodzenia. W przedstawionych przez stronę powodową fakturach wskazywano bowiem, jakich prac dotyczy wynagrodzenie, z powołaniem się na numer i datę umowy, łączącej wykonawcę z powodami. Strona powodowa przedstawiła również polecenia przelewów za faktury VAT wystawione przed tą, objętą niniejszym sporem. Wynika z nich, że inwestor przekazywał bezpośrednio na rzecz powodów należności wynikające z faktur, powołując się każdorazowo w tytule przelewu na numery faktur. Należności te były, zgodnie z §6 pkt 6 umowy nr (...), pomniejszane o kaucje gwarancyjne w wysokości 5% wartości umownej brutto. Z tych względów Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska prezentowanego przez stronę pozwaną, wskazując, że podstawą do dokonania zapłaty były bowiem określone faktury, wystawione właśnie przez powodów, z których wyraźnie wynikało, że to powodowie realizowali prace objęte umową. Pozwana była

świadoma tego, że realizuje płatności na rzecz podwykonawcy spółki (...), a zatem na rzecz powodów i płatności te wynikają z konkretnych faktur, tytułem wyszczególnionych w tych fakturach robót.

Ponadto za przyjęciem tego, że pozwana wyraziła zgodę na wykonywanie robót przez powodów, zdaniem Sądu orzekającego w pierwszej instancji przemawia w zasadzie niesporna pomiędzy stronami okoliczność dotycząca przerwy w realizacji prac na inwestycji przy ul. (...). Sam prezes pozwanej przyznał, że w celu dokończenia realizacji inwestycji podjęto rozmowy z wszystkimi podwykonawcami. W ocenie Sądu I instancji najpóźniej w tym momencie pozwana dowiedziała się o uczestnictwie i roli powodów w procesie inwestycyjnym, a także ustalonych warunkach współpracy wykonawcy z podwykonawcą.

Także dokument zatytułowany „Rozliczenie finansowe” podpisany przez księgową pozwanej spółki N. Z. przywołał Sąd Okręgowy jako świadczący o wiedzy pozwanej co do wysokości należności spoczywającej na spółce (...) S. względem podwykonawców, a w konsekwencji również, że powodowie jako wspólnicy spółki (...) byli jednymi z podwykonawców spółki (...) przy realizowaniu inwestycji przy ul. (...). W tym zakresie Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka N. Z. co do tego, że dane do rozliczenia, do polecenia przelewów wpisywała na wniosek K. S.. Oznaczałoby to, że płatności byłyby realizowane przez inwestora na wskazane przez wykonawcę konta bez weryfikacji, jaki podmiot otrzymuje środki finansowe i czy zapłata daje gwarancję, że faktycznie zostały uregulowane należności z konkretnych faktur na rzecz właściwych podmiotów. W zakresie wysokości wynagrodzenia, zapłaty którego powodowie domagają się w niniejszym postępowaniu, Sąd pierwszej instancji nie znalazł jakichkolwiek podstaw do korygowania tej wysokości, jaka wynikała z wystawionej faktury VAT nr (...). Powodowie dołączyli do pozwu protokoły z odbioru przejściowego robót podpisane przez inspektora nadzoru i kierownika budowy. Protokoły takie, stosownie do brzmienia §6 ust. 3 umowy, stanowiły podstawę do dokonania zapłaty na rzecz powodów. Sam zaś fakt, że nie sporządzono przy tej inwestycji protokołu odbioru końcowego nie stał w ocenie Sądu na przeszkodzie uwzględnienia zasądzenia należności, która wynikała z protokołu odbioru częściowego. Zarówno bowiem z zeznań powodów, jak i świadków B. R., pełniącego funkcję kierownika robót, oraz E. J., pełniącego funkcję inspektora nadzoru, wynikało nadto, że faktycznie po 30 października 2012 r. powodowie nie wykonywali żadnych prac, robót budowlanych przy ul. (...). Ponadto, co szczególnie istotne, do wskazanej daty powodowie wykonali cały zakres prac, wynikający z umowy łączącej ich ze spółką (...). Powyższe zdecydowało o uwzględnieniu powództwa w całości co do należności głównej, oddalając częściowo powództwo w zakresie żądania zapłaty odsetek od należności głównej.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowił art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Na zasądzone od pozwanej koszty w łącznej wysokości 18.058 zł składa się opłata od pozwu w wysokości 10.841 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 7.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powodów, ustalonego na podstawie §6 pkt 7 w zw. z § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 rok, Nr 461).

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódła strona pozwana. Rozstrzygnięcie zaskarżyła w części, tj. co do pkt I i III wyroku, zarzucając:

1) **naruszenie przepisów postępowania**, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, naruszającej zasady logiki i doświadczenia życiowego przejawiające się w przyjęciu, iż pozwana jako inwestor zawarła ze spółką (...) Sp.j. umowę o roboty budowlane i może ponosić solidarną odpowiedzialność wobec podwykonawcy za zobowiązania wykonawcy na zasadzie art. 647⁽¹⁾ § 2 i 5 k.c., a tym samym iż posiada legitymację bierną do udziału w niniejszym postępowaniu, podczas gdy umowa z dnia 22 grudnia 2010r. zawarta pomiędzy spółką (...) Sp. j, a pozwaną była umową o zastępstwo inwestycyjne o charakterze powierniczym - co wyłącza możliwość ponoszenia przez pozwaną solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania (...) Sp. j. względem podwykonawców.

2) **naruszenie przepisów postępowania**, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, naruszającej zasady logiki i doświadczenia życiowego przejawiające się w przyjęciu, iż:

i. zawarcie w dzienniku budowy adnotacji o przystąpieniu do wykonywania prac budowlanych przez powodów oraz pozostawienie kopii umowy o podwykonawstwo łączącej powodów ze spółką na placu budowy umożliwiło pozwanej powzięcie wiedzy o udziale powodów w procesie budowlanym i istotnych postanowieniach umowy o podwykonawstwo,

ii. niewiarygodne są zeznania T. C. (1), M. C. oraz N. Z. w zakresie świadczącym o braku ich wiedzy, co do istotnych postanowień umownych łączących powodów ze spółką (...). Sp. j., pomimo, że złożone w tym zakresie zeznania były logiczne i spójne,

(...). z wystawionych przez powodów, a następnie przedłożonych pracownikowi pozwanej faktur możliwe było zorientowanie się co do zakresy prac jakie wykonywała strona powodowa, jak i co do wysokości wynagrodzenia, podczas gdy z treści faktur takie informacje nie wynikały,

iv. podczas spotkania z przedstawicielami pozwanej, na którym miało **dojść do** podpisania trójstronnego porozumienia w sprawie realizacji płatności przez **inwestora**, okazywana była umowa łącząca powodów ze spółką (...), a nadto, że postanowienia tej umowy zostały przeniesione do treści porozumienia i były znane przedstawicielom pozwanej, pomimo że okoliczność ta wynika wyłącznie z zeznań powodów i pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

b. nierozpatrzenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób wszechstronny, co doprowadziło do przyjęcia iż pozwana miała wiedzę o całkowitej wartości wynagrodzenia przysługującego powodom oraz zakresie robót do jakich wykonania byli zobowiązani z tytułu umowy jaka łączyła ich ze spółką (...) Sp. j., a tym samym, że pozwana wyraziła zgodę w sposób dorozumiany na wykonanie prac przez podwykonawcę, mimo iż przedmiotowa okoliczność nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

2) art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka K. S. - jako spóźnionego, pomimo że pozwana wniosła o przesłuchanie tego świadka już w treści odpowiedzi na pozew, zaś jego zeznania jako przedstawiciela spółki (...) Sp. j. wyjaśniłyby istotne okoliczności sprawy dotyczące wiedzy pozwanej, co do udziału powodów w procesie budowlanym i treści umowy o podwykonawstwo, a także przebiegu spotkania z przedstawicielami pozwanej, na którym miało dojść do podpisania trójstronnego porozumienia w sprawie realizacji płatności przez inwestora.

Ponadto, pozwana zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż:

1) dokonanie przez pracownika pozwanej N. Z. zapłaty należności wynikających z faktur przekazanych pozwanej przez spółkę (...) Sp. j., bezpośrednio na rachunek bankowy powodów przesądza o wiedzy pozwanej co do wartości całkowitego wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu realizacji inwestycji, w sytuacji gdy pracownik pozwanej N. Z. dokonała płatności na wniosek „(...) Sp.j, na wskazane przez nich konto, a tym samym pozwana nie miała wiedzy co do całkowitej wartości przysługującego im wynagrodzenia.

2) z treści dokumentu „ROZLICZENIE FINANSOWE”, wynika wiedza pozwanej co do całkowitej wartości wynagrodzenia powodów.

3) powodom przysługiwało od spółki (...) Sp.j oraz pozwanej roszczenie o zapłatę świadczenia w wysokości im zasądzonej, pomimo że spółka (...) Sp.j posiadała względem nich wymagalną wierzytelność w kwocie 134.388,23 zł z tytułu naliczonej kary umownej oraz kaucji i złożyła powodom oświadczenie o potrąceniu przysługującej jej wierzytelności.

4) powodowie byli uprawnieni do żądania od pozwanej zapłaty kwoty dochodzonej pozwem na podstawie protokołu odbioru częściowego robót , pomimo że przedstawiony (...) Sp.j. protokół odbioru częściowego robót nie został podpisany przez kierownika budowy oraz przedstawiciela (...)Sp.j., a protokół zaawansowania finansowego w ogóle nie został przedłożony, co wyłącza możliwość dochodzenia stwierdzonego nimi roszczenia na podstawie § 6 ust. 5 i 7 umowy o podwykonawstwo nr(...).

5) mogło dojść do wyrażenia przez pozwaną zgody na realizację inwestycji przez powodów, w sytuacji gdy pozwana mogła powziąć informację o istnieniu powodów oraz wykonywanych przez nich pracach najwcześniej w terminie przypadającym po umówionym czasie ukończenia inwestycji zleconej do wykonania spółce (...) Sp. j., a tym samym, że pozwana mogła odpowiadać wobec powodów za zobowiązanie „(...)Sp . j.

6) obecność przedstawicieli pozwanej na terenie budowy świadczy o ich wiedzy , co do udziału powodów w budowie, podczas gdy pozwana nie wiedziała czyimi pracownikami są osoby znajdujące się na terenie budowy i oceniała jedynie ogólne postępy inwestycji, realizowanej we własnym imieniu przez spółkę (...)Sp. j.

7) pomiędzy pozwaną, spółkę (...) Sp. j. oraz powodami uzgodniony został standard wykończenia materiałowego w odniesieniu do lokali mieszkalnych i użytkowych, jak również części wspólnych i zagospodarowania terenu, a nadto że pozwana dokonywała z powodami ustaleń dotyczących terminu wykonania i kosztu prac, montażu urządzeń , terminów odbioru prac oraz miejsc montażu pieców, podczas gdy okoliczności te nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego , w szczególności z pisma z dnia 02 stycznia 2012r., pisma z dnia 22 marca 2011 r ., prowadzonej między stronami korespondencji e-mail oraz dokumentu „standard wykończenia materiałowego"

8) podczas spotkania powodów z M. C., N. Z. oraz K. S., do którego doszło w lipcu 2012r. postanowiono, że pozwana przejmie finansowanie inwestycji i płatności będzie realizować bezpośrednio na rzecz powodów, podczas gdy okoliczność ta nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W uzasadnieniu pozwana uszczegółowiła zarzuty podniesione w petitum apelacji.

W konsekwencji powyższych zarzutów pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego w obydwu instancjach. Ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto wniosła o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka K. S. na okoliczność treści łączącego strony stosunku prawnego, wzajemnych relacji pomiędzy stronami, praw i obowiązków pomiędzy pozwaną a spółką (...) Sp.j, braku wiedzy pozwanej spółki (...) o podwykonawcach, braku zgody pozwanej na udział w procesie budowlanym, przebiegu rozmów z przedstawicielami pozwanej, na którym miało dojść do podpisania trójstronnego porozumienia w sprawie realizacji płatności przez inwestora.

W odpowiedzi na apelacje powodowie wniesli o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należyte ustalony stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził też postępowanie dowodowe w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń Sądu drugiej instancji, a pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to jaki stan faktyczny stał się podstawą jego

rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach sąd się oparł przy jego ustalaniu. Wnioski końcowe też zostały przedstawione prawidłowo w powiązaniu ze stanowiskiem stron, obowiązującymi przepisami i ustalonymi faktami. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu.

Mimo powyższego, wobec podniesionego zarzutu, że Sąd nie przesłuchał K. S., Sąd Apelacyjny uzupełniał postępowanie dowodowe w tym zakresie. W ocenie Sądu odwoławczego również przesłuchanie K. S. nie mogło w żadnym zakresie zmienić prawidłowego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Nie można oprzeć się wrażeniu, że wskazany świadek zeznawał w taki sposób w jaki w aktualnej sytuacji dla niego jest wygodny. Przy czym trzeba powiedzieć, że do pewnego momentu jego zeznania były zgodne z twierdzeniami powodów, ta rozbieżność pojawia się dopiero później, gdy wskazał, że pozwanej nie była znana treść umowy łączącej jego spółkę z powodami. Taką przyjął linię jako osoba zainteresowana rozstrzygnięciem w tej konkretnej sprawie. Natomiast właśnie to, że do określonego momentu treść jego zeznań jest zbieżna z pozostałym materiałem dowodowym pozwoliło sądowi wyciągnąć wniosek, że poczynione ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe i nie doszło w tym zakresie do żadnych naruszeń, a tym samym nie było podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanej.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, naruszającej zasady logiki i doświadczenia życiowego. Zarzuciła także błędne dokonanie ustaleń faktycznych, powołując w tym zakresie szereg zarzutów. Do powyższego zarzutu Sąd odniesie się poniżej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty pozwanej nie mogą wpłynąć na zmianę zaskarżonego orzeczenia. W pierwszej kolejności należało się odnieść do zarzutu dotyczącego rodzaju umowy jaką zawarła pozwana ze spółką (...) Zdaniem Sądu Apelacyjnego, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że umowa z dnia 22 grudnia 2010 roku była umową o roboty budowlane. Wskazana umowa zawierała wszystkie obligatoryjne elementy jakie powinna zawierać umowa o roboty budowlane. Przede wszystkim, przedmiotem tej umowy, na co wskazuje pkt 3.1 umowy jest wybudowanie na określonej działce ściśle określonych budynków zgodnie z projektem zamiennym oraz wykonawczym, który został przekazany spółce PB (...) przez pozwaną, co znalazło swój wyraz w pkt 4.1. ppkt a i c tejże umowy. Za wykonanie tego przedmiotu umowy pozwana zobowiązała się zapłacić określone wynagrodzenie pkt 5.1. w zw. pkt 4.1. ppkt f. Nie ulega zatem wątpliwości, że celem omawianej umowy było wybudowanie określonego w projekcie obiektu budowlanego. Wynika to, także z § 1 tejże umowy, gdzie strony same wskazały, że celem jest wybudowanie dwóch budynków oznaczonych w dokumentacji projektowej. Takie postanowienie stanowi *essentialia negotii* umowy o roboty budowlane. Zgodnie z takim założeniem, należało przyjąć, że spółka (...)” działała na podstawie tej umowy jako główny wykonawca, zgodnie z przepisami dotyczącymi umowy o roboty budowlane. Ponadto, z treści tej umowy wynikają pozostałe niezbędne elementy umowy o roboty budowlane tj. zobowiązanie pozwanej jako inwestora do obioru końcowego wykonania przedmiotu umowy, zobowiązując się w nim uczestniczyć, oraz wskazane jest, że dokona go w umówionym terminie, pozwana zobowiązuje się także do wydania placu budowy, ustalono także termin wykonania robót budowlanych. Zatem nie ulega wątpliwości, że powyższa umowa zawiera w swojej treści wszystkie wymagane przez art. 647 k.c. elementy, bez których umowy nie można nazwać umową o roboty budowlane. Należy także nadmienić, że strony tej umowy posługują się zwrotami charakterystycznymi dla tego typu umów jak np. roboty budowlane, budynek, projekt budowlany, co już wyklucza zakwalifikowanie przedmiotowej umowy jako umowy o dzieło, o co wnosi apelująca, bowiem ww. pojęcia mają swoją podstawę w prawie budowlanym, i stosuje się je właśnie w umowach o roboty budowlane a nie w umowie o dzieło gdy przedmiotem jest wykonanie obiektu budowlanego dużych rozmiarów, a tak jest w tej sprawie. Należy jeszcze wskazać, że sam tytuł umowy również wskazuje na intencje stron co do charakteru umowy, którą zawarły.

Na powyższe wskazuje także ustalone wynagrodzenie. Strony określiły, że przysługuje ono za wykonanie robót budowlanych, wykonanie przedmiotu umowy, podczas gdy na podstawie umowy o zastępstwo inwestycyjne o charakterze powierniczym, powiernik wykonuje określone czynności czy to w fazie realizacyjnej tzn. nadzoru robót budowlanych czy też w fazie wstępnej poczynając od projektowania kończąc na usuwaniu wad ukrytych. W umowie

zatem powinno zawierać się postanowienie o wynagrodzeniu w formie ryczałtu dla powiernika przysługujące za czynności ściśle związane z jego zadaniami, a nie za wybudowanie obiektu budowlanego jak to jest przy umowie o roboty budowlane. Fakt, że strony określili także dodatkowe zadania dla wykonawcy nie ma znaczenia dla kwalifikacji umowy, podczas gdy główne założenia odnoszą się do umowy nazwanej określonej w przepisach kodeksu cywilnego. W niniejszej sprawie strony wyraźnie określiły, że spółka (...) jest zobowiązana wybudować określony obiekt, a zamawiający ma dokonać odbioru końcowego i wówczas przy pozytywnym odbiorze uznaje się, że wykonawca wywiązał się ze swojego zobowiązania. Ponadto, znamienne jest, że do czasu postępowania apelacyjnego, pozwana nie kwestionowała rodzaju omawianej umowy, wskazywała jedynie na swoją niewiedzę co do wykonywania prac przez powoda jako podwykonawcy, przez co chciała zwolnić się od odpowiedzialności. W ocenie Sądu odwoławczego postępowanie dowodowe szło właśnie w tym kierunku. Dziwi przy tym, że pozwana dopiero na etapie wniesienia apelacji, podnosi ów zarzut. Jest to zdaniem Sądu próba uniknięcia odpowiedzialności zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy do czego jest obowiązana w świetle przepisów o umowy o roboty budowlane. Wskazanie zatem przez apelującą, że przedmiotowa umowa jest umową o zastępstwo inwestycyjne o charakterze powierniczym nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym zebrany w sprawie. Słuszne również są twierdzenia strony powodowej, że za powyższym uznaniem przemawia także fakt, że cel ww. umowy dokonywany jest na zlecenie zamawiającego vide pozwanej. Potwierdza to brak możliwości wyłączenia odpowiedzialności pozwanej co do braku realizacji zobowiązania wobec podwykonawców przez wykonawcę. Wniosek taki płynie także z treści § 4 ust 1 i 2 umowy, gdzie stwierdzono, że pozwana zobowiązuje się do ustanowienia osoby odpowiedzialnej za współpracę z GRI, bezzwłocznego udzielenia GRI pełnomocnictw, zatwierdzenia dokumentów oraz rozliczania kosztów budowy. Wskazano także, że GRI zobowiązuje się do występowania w imieniu Zamawiającego. Nie można w związku z tym, uznać, że spółka (...) działała w imieniu pozwanej, ale na własny rachunek, jak chciałaby tego pozwana.

Pozostałe zarzuty dotyczące błędnej oceny materiału dowodowego oraz błędnych ustaleń faktycznych również należało uznać bezzasadne. Słusznie Sąd pierwszej instancji uznał zeznania T. C. (1) i M. C. oraz N. Z. w zakresie świadczącym o braku ich wiedzy, co do istotnych postanowień umownych łączących powodów ze spółką „ (...) za nielogiczne. Należy jedynie powtórzyć za Sądem Okręgowym, że wystarczające dla takiego przyjęcia jest, że wskazane osoby często były obecne na terenie budowy, uczestniczyły w spotkaniach z udziałem podwykonawców, a w tym - jak przyznał sam prezes zarządu pozwanej - w trójstronnym spotkaniu z udziałem powodów i wykonawcy, którego celem było zawarcie porozumienia dotyczącego przejęcia finansowania inwestycji. Fakt, że doszło do takiego spotkania potwierdził oprócz prezesa zarządu pozwanej także powołany przez pozwaną K. S., dodając, że rozmowy odbyły się w siedzibie pozwanej oraz, że najpóźniej z tą chwilą, kiedy doszło do wyżej wskazanych rozmów odnośnie przejęcia płatności - bezpośredniego finansowania inwestycji przez spółkę (...), pozwana wiedziała o tym, kto jest podwykonawcą. Ten fakt przemawia także za stwierdzeniem, że najpóźniej w tym momencie pozwana знаła lub mogła zapoznać się z treścią umowy łączącej powodów z wykonawcą. Z tą chwilą też strona pozwana mogła się dowiedzieć o całkowitym wynagrodzeniu przysługującym powodom. Powyższe potwierdza także fakt, jak wskazał Sąd pierwszej instancji, że pomimo nie wyrażenia zgody na podpisanie powołanego wyżej porozumienia pozwana w istocie realizowała to porozumienie także w stosunku do powodów, a zatem w ten sposób zaakceptowała jego postanowienia. Pozwana realizowała bowiem płatności bezpośrednio na rzecz powodów i miało to miejsce także po spotkaniu, na którym dyskutowano kwestię zawarcia porozumienia. Świadczą o tym polecenia przelewów pochodzące chociażby z 4, 18 i 24 września 2012 r., 2, 14 i 20 listopada 2012 r. Natomiast to, że faktury były zawożone bezpośrednio do inwestora potwierdził, także K. S. zeznając przed Sądem Apelacyjnym.

Prawidłowo zatem Sąd I instancji wskazał, że z istoty postępowania dowodowego wynika w sposób nie mogący budzić wątpliwości, że strona pozwana znała treść umowy zawartej pomiędzy powodami a spółką pana K. S.. Sąd Okręgowy bardzo wnikliwie, bardzo szczegółowo wskazał z jakich dowodów wysnuł taki wniosek o tym, że strona pozwana znała treść tej umowy, wystarczy tutaj jedynie nawiązać do chociażby zeznania pana M. C., który sam wskazuje i tę okoliczność Sąd Okręgowy również uwypukla w uzasadnieniu, że był przygotowany projekt porozumienia, wskazuje na datę wynikającą z tego porozumienia, wskazuje na datę zakończenia robot wynikających z umowy, wskazuje też okoliczności, że wiedział że płatności mają być wykonywane bezpośrednio na rzecz powodów. Zatem trudno przy takim zeznaniu jak i przy pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie przyjąć, że pan C. wiedział o wszystkim

z wyjątkiem tego jakie wynagrodzenie całościowe było przewidziane w umowie. Jest to nieprawdopodobne wręcz tłumaczenie bowiem dla osoby która decyduje się płacić bezpośrednio podwykonawcy, ma świadomość, że płaci podwykonawcy to oczywistym jest, że punktem wyjścia musiało być ustalenie jaka całościowa należność wynika z umowy i ile do tej pory zostało już zapłacone, a ile pozostało do zapłacenia. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że są to te elementy, które w pierwszej kolejności są badane. Zatem te twierdzenia pana C., że wiedział wszystko z wyjątkiem okoliczności związanych z całościowym wynagrodzeniem, są nielogiczne. Zatem prawidłowo Sąd Okręgowy nie dał wiary tym zeznaniom w opisanym zakresie. Powyższe determinowało również dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań świadków T. C. (1) i N. Z. i nie daniu im wiary również w zakresie braku wiedzy pozwanej o istotnych postanowieniach umowy o roboty budowlane. Analogiczną argumentację można przytoczyć odnośnie zarzutu co do treści dokumentu „Rozliczenie Finansowe”, bowiem nie sposób przyjąć, że płatności byłyby realizowane przez inwestora na wskazane przez wykonawcę konta bez weryfikacji, jaki podmiot otrzymuje środki finansowe i czy zapłata daje gwarancję, że faktycznie zostały uregulowane należności z konkretnych faktur na rzecz właściwych podmiotów. Uznanie przeciwne byłoby sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że dokument zatytułowany „Rozliczenie finansowe” podpisany przez księgową pozwanej spółki N. Z. świadczy o tym, że pozwana była zorientowana co do tego, w jakiej wysokości należności spoczywają na spółce (...) względem podwykonawców, jak w konsekwencji również tego, że powodowie jako wspólnicy spółki (...) byli jednymi z podwykonawców spółki (...) przy realizowaniu inwestycji przy ul. (...). Z treści tego dokumentu wyraźnie wynika, że wpłacono odpowiednie kwoty dla firmy (...), czyli spółki powodów. Dokument ten został podpisany przez osobę pracującą dla pozwanej. Powyższe świadczy o wiedzy pozwanej, że powodowie występują w charakterze podwykonawcy, ale i także wiedzę o wynagrodzeniu całościowym dla nich, bowiem nie sposób uznać, że dokonywano wpłat na poczet określonych podwykonawców nie mając wiedzy co do całości przysługującej im należności i całościowego zakresu prac. Klóciłoby się to z zasadami doświadczenia życiowego w zakresie przebiegu obrotu pieniężnego przy tego typu, jak w rozpoznawanej sprawie, inwestycjach. Omawiany dokument potwierdza także fakt, że pozwana podjęła się realizacji wcześniej wspomnianego porozumienia, mimo jego niepodpisania. Zarzut ten był również nieuzasadniony.

Odnośnie zeznań świadka N. Z., prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, że nie byłoby zgodne z zasadami doświadczenia życiowego uznanie, że księgowa inwestora nie знаła powodów w sytuacji, gdy także niejednokrotnie pojawiała się na budowie, brała udział w spotkaniu z powodami. Ponadto, N. Z. jako księgowa analizowała wielkości kwot, przysługujące podwykonawcom, w tym powodom, co potwierdził w zeznaniach K. S. przed Sądem Apelacyjnym. Wskazał bowiem, że robiła to po to, ażeby nie zapłacić za dużo. Pani N. Z. miała dostęp do faktur, na podstawie których były dokonywane wpłaty na rzecz powodów, w których wskazywano jakich prac dotyczy wynagrodzenie z powołaniem się na numer i datę umowy, łączącej wykonawcę z powodami. Zarzuty apelacji w powyższym zakresie są jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Za chybiony należało uznać także zarzut, że zawarcie w dzienniku budowy adnotacji o przystąpieniu do wykonywania prac budowlanych przez powodów oraz pozostawienie kopii umowy o podwykonawstwie na placu budowy nie umożliwiło pozwanej powzięcia wiedzy o udziale powodów w procesie budowlanym i istotnych postanowieniach umowy o podwykonawstwie. Ten zarzut stanowi również jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Pozwana jako inwestor mogła mieć wgląd w powyższe dokumenty bez żadnych przeszkód. Nie ma wątpliwości, w świetle materiału dowodowego, że przedstawiciele pozwanej przebywali na placu budowy, potwierdza to sama pozwana. Natomiast uznanie, że inwestor nie mógł mieć wglądu do powyższych dokumentów znajdujących się na placu budowy jest nielogiczne, zaprzecza zasadom doświadczenia życiowego. Każdy bowiem podmiot uczestniczący w tak dużej inwestycji, prawidłowo dbający o swoje interesy, dokonuje wglądu dokumentacji związanej z procesem budowlanym, interesuje się tym. Przyjęcie odwrotne jest niemożliwe w świetle powyższych ustaleń. Także K. S. przyznał, że przedstawiciele pozwanej przebywali na budowie, pomimo, iż w początkowej fazie budowy przejawiali mniejsze zainteresowanie w związku z łączącymi ich ustaleniami w zakresie wynagrodzenia. Tak samo tłumaczenie, że przedstawiciele pozwanej przebywający na budowie nie wiedzieli czyimi pracownikami są osoby znajdujące na terenie budowy świadczyć może jedynie o braku zainteresowania i to tylko do pewnego momentu, a nie o braku możliwości dowiedzenia się o tym, kto jest podwykonawcą i na podstawie jakiej umowy i jakiej treści, kto przebywa

na placu budowy i dokonuje określonych prac, w szczególności, jak zeznał K. S., że do pewnego czasu powodowie byli jedynymi podwykonawcami w pracach instalacyjno-sanitarnych, których dokonywali. Również powyższy zarzut nie mógł wpłynąć na zmianę treści zaskarżonego orzeczenia.

Odnosnie zarzutu zawartego w pkt II ppkt g wywiezionej apelacji, należało wskazać, że nie ma on istotnego znaczenia dla sprawy i nawet przy jego uwzględnieniu nie miałoby to wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Mimo to, Sąd odwoławczy wskazuje, że: Sąd Okręgowy ustalił, że z pisma z dnia 22.03.2011 r oraz pisma z dnia 2.01.2012 r wynika, że spółka (...) zwracała się do inwestora o potwierdzenie ustaleń związanych ze standardem wykończenia materiałowego, w tym w zakresie instalacji ccw i co z podejściami pod grzejniki. Pismo zostało podpisane przez powoda T. S. i opatrzone pieczęcią firmową PHU (...) s.c. Zgłoszone przez inwestora zmiany w zakresie robót spółka (...)przekazywała bezpośrednio powodowi. Ta okoliczność jasno wynika z treści tych pism, a ponadto jest zgodna z tym co sama pozwana wskazuje w apelacji. Natomiast fakt, że inwestor dokonywał ustaleń dotyczących terminu wykonania i kosztu prac, montażu urządzeń, terminów odbioru prac, miejsc montażu pieców bezpośrednio z powodami potwierdza korespondencja elektroniczna, gdzie pracownicy pozwanej omawiali te kwestie z powodami. Odnosnie natomiast uzgodnienia standardu wykończenia materiałowego w odniesieniu do lokali mieszkalnych i użytkowych, jak również części wspólnych i zagospodarowania terenu przez przedstawicieli inwestora, wykonawcy oraz powodów jako podwykonawców, należało wskazać, że potwierdza to podpis ww. osób na tym dokumencie tj. K. S., T. C. (1) oraz T. S. i J. K.. Zatem również ten zarzut okazał się chybiony.

Powyższe okoliczności wspólnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, pozwalają bez żadnych wątpliwości na przyjęcie, że pozwana wiedziała o zawarciu przedmiotowej umowy, akceptowała fakt jej zawarcia i warunki, a w konsekwencji fakt realizowania określonego zakresu prac przez powodów. Powyższe koresponduje z całościowym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, który został poddany gruntownej analizie przez sąd I Instancji i uzupełniony w zakresie przesłuchania świadka K. S... Zatem zarzuty błędnych ustaleń faktycznych oraz wadliwej oceny dowodowej w tym zakresie należało uznać za bezpodstawne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana jest odpowiedzialna na zasadzie wskazanej w art. 647¹ § 5 k.c. Należy podkreślić, że przepis art. 647¹ k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia pozwanej dokumentacji, dotyczącej wykonania określonych w umowie robót, w przypadku gdy mogła ona uzyskać wiedzę o umowie pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą z dowolnego źródła, zarówno przed jej zawarciem, jak i później (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011r., sygn. III CSK 152/10, Lex nr 1102865; wyrok SN z dnia 2 lipca 2009r., sygn. V CSK 24/09, Lex nr 527185; wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2008r., sygn. III CSK 287/07, Lex nr 398489), a tak z całą pewnością było w rozpoznawanej sprawie, co zostało wyżej wykazane. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwana знаła treść umowy łączącej powodów z wykonawcą, a już na pewno mogła się z zapoznać z jej istotnymi postanowieniami co jest już wystarczające dla stwierdzenia jej odpowiedzialności wobec podwykonawcy.

Zarzuty dotyczące wysokości zasądzonego wynagrodzenia również należało uznać za bezzasadne. Wysokość taka wynikała z wystawionej faktury VAT nr (...). Z treści zeznań powodów oraz świadków B. R. (kierownika robót) i E. J. (inspektora nadzoru) wynika, że faktycznie po 30 października 2012 roku powodowie nie wykonywali już żadnych prac przy ul. (...), a do wskazanej daty wykonali cały zakres prac, wynikający z umowy łączącej ich ze spółką (...). Nadto, potwierdził to także w swoich zeznaniach, sam K. S.. Nie ma zatem podstaw do uznania, że wskazana wierzytelność powodowi nie przysługuje w całości, podczas gdy wywiązali się oni ze swojego zobowiązania w pełnym zakresie. Nie znajduje także potwierdzenia w aktach, ażeby protokoły na podstawie których dokonano odbioru przejściowego robót były niepodpisane przez kierownika budowy- z akt wynika, że podpisał je B. R. pełniący wówczas funkcję kierownika budowy. Pozwana w tym zakresie nie precyzuje swojego zarzutu. W związku z tym niewiadome jest także, dlaczego pozwana wskazuje na brak podpisu przedstawiciela (...) Sp.j., skoro na tych protokołach widnieje podpis wszystkich wymaganych członków komisji. To co się tyczy protokołów zaawansowania finansowego, należało wskazać, że ukośnik („/”) zawarty w § 6 pkt 3 umowy z podwykonawcą świadczy o alternatywnej możliwości wypłaty wynagrodzenia na

podstawie albo protokołów finansowych zaawansowania albo protokołów wykonania robót, które to były okazywane i na podstawie, których również pozwana dokonywała wcześniejszych wpłat.

Tym samym nie sposób przyjąć, aby złożone przez (...) spółka jawna oświadczenie o potrąceniu (k. 152) mogło pomniejszyć należność należną powodom (k. 152). Z treści wskazanego oświadczenia o potrąceniu nie wynika sposób wyliczenia wierzytelności potrącającego, nie określono wprost kwoty pieniężnej przedstawionej do potrącenia, nie określono z jakiego tytułu, brak również możliwości sprawdzenia czy ewentualna wierzytelność jest wymagalna. Zatem podniesiony w toku postępowania przed Sądem I instancji i powielony w apelacji zarzut procesowy potrącenia nie mógł być uznany za skuteczny (por. wyrok SN z dnia 6. X. 2006r. V CSK 198/06).

Mając na uwadze, iż apelacja nie okazała się zasadna w jakiegokolwiek części, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 6 punkt 7 w związku z § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 13 poz. 1348) zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

D. Rostał H. Zarzeczna A. Sołtyka